

Alarm bombowy w sklepach sieci Biedronka

Data publikacji: 7.01.2019 22:13

Jak wynika z informacji, jakie nam przekazano, w poniedziałek (07.01.2019) w powiecie cieszyńskim miała miejsce ewakuacja sklepów należących do sieci Biedronka. Powodem przeprowadzenia ewakuacji było rzekome podłożenie bomby w jednym z obiektów. Jak się okazało, alarm był fałszywy, jednak nie dotyczył tylko sklepów na Śląsku Cieszyńskim. Prowadzona akcja najprawdopodobniej była wynikiem ponurego żartu...

□

Chyba wszyscy jeszcze pamiętamy sytuacje, kiedy co kilka dni ewakuowany był cieszyński sąd, czy też cieszyński oddział Izby Celnej w Katowicach (aktualnie jest to jednostka wchodząca w skład korpusu służby celno-skarbowej). Za każdym razem odpowiednie służby otrzymywały informacje, dotyczące rzekomego podłożenia ładunku wybuchowego w tych obiektach i za każdym razem przeprowadzona została ewakuacja, a obiekt był sprawdzany pod kątem obecności materiałów pirotechnicznych.

Sytuację w Biedronkach można już uznać za analogiczną. Zagrożenie było tylko teoretyczne, jednak za każdym razem tego typu informacje są dokładnie sprawdzane, a ewakuacja przeprowadzona. Przyczyna jest prosta. Na szali znajduje się życie dziesiątek, a nawet setek osób, w związku z czym procedury są z najwyższą starannością wrażane, a ryzyko nigdy nie jest bagatelizowane - **w sytuacji, gdy jest informacja o możliwości pozostawienia ładunku wybuchowego, standardową procedurą jest ewakuacja ludzi i sprawdzenie obiektu przez pirotechników** - wyjaśnia asp. Krzysztof Pawlik, Rzecznik Prasowy KPP w Cieszynie.

Jak się dowiedzieliśmy, dziś (07.01.2019) w godzinach popołudniowych wpłynęły anonimowe informacje, dotyczące umieszczenia materiału wybuchowego w jednym ze sklepów sieci Biedronka. Żartowniś jednak nie był na tyle uprzejmy, aby poinformować służby, w którym konkretnie sklepie ma się znajdować bomba. Ewakuowano sklepy nie tylko w rejonie Śląska Cieszyńskiego, ale również w Katowicach, Nowym Sączu, Toruniu i wielu innych miejscowościach. Aktualnie nie wiadomo, kto stoi za tym "żartem", jednak w naszym regionie nie stwierdzono zagrożenia.